

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 31 marca 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 499/14, z wniosku E. M. z udziałem B. M. o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy w Skierniewicach I Wydział Cywilny:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego E. M., syna A. i M. oraz B. M., córki J. i Z., wchodzi:

a. prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...) znajdującego się w budynku położonym w S. przy ulicy (...), dla którego to prawa w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach prowadzona jest księga wieczysta numer (...) oraz związany z tym prawem i wyrażający się ułamkiem (...) udział w nieruchomości wspólnej, dla której w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach prowadzona jest księga wieczysta numer (...), przy czym wartość tych praw ustalił na kwotę 189.072 zł ;

b. wyrażający się ułamkiem $\frac{1}{2}$ udział we współwłasności samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...); wartość tego udziału wynosi 2.800 zł;

c. wyrażający się ułamkiem $\frac{1}{2}$ udział we współwłasności samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...); wartość tego udziału wynosi 5.150 zł;

d. telewizor marki S. (...)” o wartości 897 zł;

e. telewizor marki S. (...)” o wartości 712 zł;

f. lodówka marki I. o wartości 225 zł;

g. meble kuchenne o wartości 471 zł;

h. meble sypialne, to jest łóżko, dwie szafki nocne, szafa trzydrzwiowa i komoda o łącznej wartości 593 zł;

i. komplet wypoczynkowy, to jest sofa trzyosobowa i trzy fotele o łącznej wartości 940 zł;

j. meblościanka, to jest dwa regały, witryna, szafa dwudrzwiowa i komoda o łącznej wartości 110 zł;

k. stół okrągły rozkładany wraz z 6 krzesłami o łącznej wartości 513 zł;

l. szafa trzydrzwiowa o wartości 54 zł;

m. sofa dwuosobowa rozkładana o wartości 42 zł;

n. rower damski marki K. (...) o wartości 696 zł;

o. środki w kwocie 323,57 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (...) prowadzonym na nazwisko E. M. w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.;

p. środki w kwocie 1,63 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowym prowadzonym na nazwisko E. M. w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.;

q. środki w kwocie 21,17 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (...) prowadzonym na nazwisko B. M. i E. M. w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.;

- r. 80 sztuk rusztowań o łącznej wartości 2.977 zł;
 - s. 6 pac firmy (...) o łącznej wartości 26 zł;
 - t. poziomica 200 cm o wartości 56 zł;
 - u. poziomica 40 cm o wartości 40 zł;
 - v. 2 łąty murarskie 200 cm i 250 cm – każda o wartości po 58 zł;
 - w. 2 butle gazowe – każda o wartości 30 zł;
 - x. kuchenka gazowa dwupalnikowa o wartości 50 zł;
 - y. kosiarka elektryczna o wartości 166 zł;
 - z. dywan A. 220 cm na 315 cm o wartości 208,05 zł;
 - aa. dywan typu shaggy 200 cm na 300 cm o wartości 143,64 zł;
 - bb. chodnik 100 cm na 360 cm o wartości 86,07 zł;
2. dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w punkcie 1. postanowienia w ten sposób, że:
- a. przyznał B. M., córce J. i Z., na jej wyłączną własność, składniki majątkowe opisane w punkcie 1. litery a., d., f., g., h., i., j., k., l., m., n., q., z., aa. oraz bb. niniejszego postanowienia,
 - b. przyznał E. M., synowi A. i M., na jego wyłączną własność, składniki majątkowe opisane w punkcie 1. litery b., c., e., o., p., r., s., t., u., v., w., x. oraz y. niniejszego postanowienia,
 - c. zasądził od B. M. na rzecz E. M. kwotę 82.775,82 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia temu terminowi płatności,
3. stwierdził, że E. M. i B. M. ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie,
4. przyznał adwokatowi F. T. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwotę 4.428 zł, w tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu E. M.,
5. przyznał adwokat M. J. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. kwotę 4.428 zł, tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu B. M.,
6. obciążył B. M. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwoty 3.965,80 zł tytułem zwrotu przypadającej na nią części kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa,
7. ściągnął z roszczenia zasądzonego na rzecz E. M. w punkcie 2. litera c. postanowienia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwotę 3.965,80 zł tytułem zwrotu przypadającej na niego części kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach ustanowił

z dniem 24 stycznia 2013 roku rozdzielnosc majatkowa miedyzy wnioskodawca i uczestniczka. Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 roku Sad Okregowy w Lodzi rozwiadal przez rozwod zwiasek malzenski E. M., syna A. i M. oraz B. M., corki J. i Z., zawarty w dniu 25 listopada 1978 roku. W ksiedze wieczystej numer (...) E. M. i B. M. figuruja na prawach wspolnosci ustawowej malzenskiej jako wlasciciele stanowiacego odrdbna wlasnosc lokalu mieszkalnego numer (...) znajdujacego sie w budynku polozonym w S. przy ulicy (...); zwiazany z tym lokalem udzial w nieruchomosci wspolnej wyrazaj sie ulamkiem (...). Wartość lokalu, wedlug stanu ze stycznia 2013 roku a cen z chwili wyceny to 189.072 zł. Na dzien przydzialu tego lokalu na ksiazeczce mieszkaniowej, ktora posiadaj wnioskodawca, zgromadzone zostaly srodki w wysokosci 130.064 zł. Z zakladowego Funduszu Mieszkaniowego (...) Kombinat Budowlanego, w ktorym byl zatrudniony wnioskodawca, przekazana zostala pozyczka na uzupehlenie wkladu mieszkaniowego w wysokosci 46.947 zł. Po wstepnym rozliczeniu kosztow budowy wklad mieszkaniowy wynosil 130.064 zł i taka kwota wplynęła na konto spoldzielni ze zlikwidowanej ksiazeczki mieszkaniowej. Wplynęła ponadto pozyczka z Zakladowego Funduszu Mieszkaniowego w kwocie 46.947 zł, ktora stanowila nadplate wymagane na dzien przydzialu wkladu mieszkaniowego. Po calkowitym rozliczeniu kosztow budowy wklad mieszkaniowy wynosil jedynie 54.490 zł. Wklad ten stanowil 50% wartosci lokalu. Nadplate wkladu mieszkaniowego zostala zwrócona. Wnioskodawca opuscil wspolny lokal przed marcem 2014 roku. W okresie od marca 2014 roku do lutego 2017 roku uczestniczka pokryla zobowiazania z tytuluj czynszu i funduszu remontowego zwiazane ze wspolnym lokalem w lacnej wysokosci 10.556,09 zł. Na podstawie umowy zawartej 20 pazdziernika 2011 roku wnioskodawca otrzymal jednorazowa pomoc finansowa w kwocie 19.000 zł na pokrycie wydatkow zwiazanych z podjeciem i prowadzeniem dzialalnosci gospodarczej w zakresie realizacji projektow budowlanych zwiazanych ze wznoszeniem budynkow. Zalacznik do umowy stanowila specyfikacja zakupow w ramach dofinansowania, na ktora skladyly sie: mlot udarowo-obrotowy, wkrętaraka akumulatorowa, niwelator, maszynka do ciecija glazury, maszynka do ciecija glazury elektryczna z chlodzeniem, szlifierka katowa, rusztowania, pila spalinowa, packi, poziomice, laty, katowniki, wiertarka udarowa i pilarka. Cala kwota dofinansowania zostala przeznaczona na nabycie narzedzi wymienionych w specyfikacji. Z narzedzi korzystaj wnioskodawca. Do dorobku nalezaly w styczniu 2013 roku nastepujace rzeczy ruchome (wartosc wedlug stanu z tej daty i cen z chwili wyceny), ktore zostaly nabyte w czasie wspolnosci ustawowej za srodki stanowiac majatek wspolny: 1) mlot udarowy o wartosci 1.023 zł, 2) wkrętaraka akumulatorowa o wartosci 347 zł, 3) szlifierka katowa o wartosci 393 zł, 4) wiertarka udarowa – zlomowana – 600 zł, 5) pilarka do ciecija o wartosci 362 zł, 6) niwelator o wartosci 801 zł, 7) maszyna do ciecija glazury o wartosci 249 zł, 8) maszynka do ciecija glazury z chlodzeniem o wartosci 428 zł, 9) rusztowania o wartosci 2.977 zł, 10) pila spalinowa o wartosci 1.177 zł, 11) 6 pac firmy (...) o lacnej wartosci 26 zł, 12) poziomica 200 cm o wartosci 56 zł, 13) poziomica 40 cm o wartosci 40 zł, 14) 2 laty murarskie 200 cm i 250 cm – kazda o wartosci po 58 zł, 15) 2 katownice o wartosci po 53 zł, 16) telewizor marki S. (...)” o wartosci 897 zł, 17) telewizor marki S. (...)” o wartosci 712 zł, 18) lodowka marki I. o wartosci 225 zł, 19) meble kuchenne o wartosci 471 zł, 20) meble sypialne, to jest lózko, dwie szafki nocne, szafa trzydrzwiowa i komoda o lacnej wartosci 593 zł, 21) komplet wypoczynkowy, to jest sofa trzyosobowa i trzy fotele o lacnej wartosci 940 zł, 22) meblościanka, to jest dwa regaly, witryna, szafa dwudrzwiowa i komoda o lacnej wartosci 110 zł, 23) stol okragly rozkladany wraz z 6 krzeslami o lacnej wartosci 513 zł, 24) szafa trzydrzwiowa o wartosci 54 zł, 25) sofa dwuosobowa rozkladana o wartosci 42 zł, 26) rower damski marki K. (...) o wartosci 696 zł, 27) 2 butle gazowe – kazda o wartosci 30 zł, 28) kuchenka gazowa dwupalnikowa o wartosci 50 zł, 29) kosiarka elektryczna o wartosci 166 zł. Majatek wspolny stanowia takze dywan A. 220 cm na 315 cm o wartosci 208,05 zł, dywan typu shaggy 200 cm na 300 cm o wartosci 143,64 zł i chodnik 100 cm na 360 cm o wartosci 86,07 zł. Narzedzia, ktore istniay w styczniu 2013 roku oraz te, ktore istnieja obecnie znajdujaly sie i znajduja sie w posiadaniu wnioskodawcy. Wyjatek stanowia dwie poziomice, ktore znajduja sie we wspolnym mieszkaniu. We wspolnym lokalu znajduja sie rowniez: telewizor marki S. (...), lodowka marki I., meble kuchenne, meble sypialne, to jest lózko, dwie szafki nocne, szafa trzydrzwiowa i komoda, komplet wypoczynkowy, to jest sofa trzyosobowa i trzy fotele, meblościanka, to jest dwa regaly, witryna, szafa dwudrzwiowa i komoda, stol okragly rozkladany wraz z 6 krzeslami, szafa trzydrzwiowa, sofa dwuosobowa rozkladana, rower damski marki K. (...). Znajduja sie tam rowniez dywan A., dywan typu shaggy i chodnik. We wspolnym lokalu znajduje sie ponadto szafa przesuwna w zabudowie. Jej wartosc to 806 zł. Telewizor marki S. (...)” znajduje sie w posiadaniu Ł. M.. Samochod M. C. jest zarejestrowany na wnioskodawce oraz na Ł. M. jako wspolwlasciceli. Samochod ten zostal nabyty za srodki pochodzace z dochodow wnioskodawcy. Pojazdu M. uzywa wnioskodawca. Wartość tego pojazdu (wedlug stanu ze stycznia 2013 roku) wynosi 5.600 zł. Wnioskodawca i Ł. M. sa takze wpisani w dowodzie rejestracyjnym

jako współwłaściciele samochodu A. (...). Samochód ten został nabyty za wspólne środki wnioskodawcy i uczestniczki. Jego wartość (według stanu ze stycznia 2013 roku) to 10.300 zł. Z pojazdu A. korzysta Ł. M. ze swoją żoną. Notebook T. został nabyty przez Ł. M. za jego własne środki. Wartość tego notebooka według stanu ze stycznia 2013 roku to 960 zł. Wnioskodawca posiadał złotą obrączkę i sygnet. Obrączka była jego majątkiem osobistym. S. stanowił prezent dla wnioskodawcy od uczestniczki na rocznicę ślubu. E. M. łańcuszek z wisiorkiem z głową J. podarował uczestniczkę na rocznicę ślubu. Wnioskodawca nie zabrał łańcuszka z wisiorkiem z głową J., aparatu fotograficznego, kuchenki mikrofalowej, garnków i maszynki do mielenia mięsa. Małżonkowie nie posiadali cyfrowego aparatu fotograficznego. Nie było również innych paneli poza panelami podłogowymi zamontowanymi we wspólnym lokalu. Wartość łańcuszka według stanu ze stycznia 2013 roku to 478 zł. Według stanu na ten sam dzień wartość maszynki do mielenia mięsa to 48 zł, kuchenki mikrofalowej – 68 zł, paneli podłogowych w rodzaju takim, jak wskazane przez uczestniczkę – 299 zł, łańcuszka połączanego i kołczyków – 28 zł. Na rachunku bankowym prowadzonym na nazwisko E. M. w okresie od dnia 31 stycznia 2011 roku do dnia 17 sierpnia 2012 roku saldo nie przekroczyło nigdy kwoty 3.252,28 zł. W dniu, w którym ustanowiono rozdzielną między wnioskodawcą i uczestniczką, na rachunku bankowym oszczędnościowo-rozliczeniowym prowadzonym na nazwisko E. M. znajdowała się kwota 323,57 zł, na rachunku prowadzonym na nazwisko B. M. - kwota 21,17 zł, zaś na rachunku prowadzonym dla obojga małżonków - kwota 1,63 zł. E. M. nie figuruje jako członek OFE ani nie korzysta z II filaru ZUS. Wnioskodawca pozostaje w gospodarstwie domowym z żoną i jej córką. Nieruchomość, na której zamieszkuje, należy do żony. Poza majątkiem wspólnym nie posiada innego majątku. Przebywa obecnie na zasiłku chorobowym w kwocie 1.400 zł miesięcznie netto, z czego na rzecz uczestniczki uiszcza kwotę 600 zł tytułem alimentów. E. M. nie posiada oszczędności. Działalność gospodarczą zawiesił w listopadzie 2012 roku. Uczestniczka pozostaje sama w gospodarstwie domowym. Jej dochód to 1.300 zł netto miesięcznie, na co składają się alimenty w kwocie 600 zł oraz renta w kwocie 724 zł. Nie posiada oszczędności. Jej wydatki na leki to około 300 zł miesięcznie. Jest właścicielką gruntów położonych we wsi Z. o łącznej powierzchni około 1 ha, na co składają się cztery fragmenty gruntów. Grunt ten uczestniczka wydzierżawia nieodpłatnie bratanicy. W grudniu 2016 roku B. M. otrzymała jednorazowo z PFRON kwotę 200 zł.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że pominął dowód z zeznań świadka J. O., gdyż nie wnoszą one niczego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd meriti nie dał wiary zeznaniom uczestniczki, że laptopem dysponował wnioskodawca, a Ł. M. nie był obecny przy jego zakupie i pieniądze przeznaczone na nabycie tego sprzętu pochodziły od wnioskodawcy, gdyż zeznania tej treści pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami wnioskodawcy, ale także świadka Ł. M. oraz z treścią faktury z karty 140 akt sprawy. Niewiarygodne są także zdaniem Sądu I instancji twierdzenia o posiadaniu przez małżonków nowego aparatu cyfrowego i jego wyniesieniu przez wnioskodawcę, gdyż E. M. twierdzeniom tym zaprzeczył, a sama uczestniczka nie była w stanie podać marki aparatu, jak również przedstawić jakichkolwiek zdjęć, które mogły być nim wykonane. W ocenie Sądu Rejonowego, uczestniczka, także niezgodnie z prawdą twierdziła, że wnioskodawca zabrał maszynkę do mielenia mięsa, kuchenkę mikrofalową oraz panele, które miał zamontować w domu w W.. Również w tym przypadku E. M. okoliczności tych nie przyznał, natomiast B. M. nie przedstawiła, poza własnymi twierdzeniami, żadnych innych dowodów, które by je potwierdziły. Przeciwno tezie postawionej przez uczestniczkę świadczy również - zdaniem Sądu I instancji - to, że wnioskodawca, mając dostęp do lokalu

i rzekomo zabierając wyposażenie mieszkania, nie zabrał chociażby poziomic, które z pewnością byłyby dla niego bardziej przydatne niż zużyty sprzęt domowy czy panele. Co do paneli, Sąd Rejonowy wskazał, że skoro miały one zostać ułożone w domu, w którym obecnie przebywa E. M., nic nie stało na przeszkodzie temu, aby pełnomocnik uczestniczki złożył wniosek o dokonanie oględzin, które mogłyby kwestię paneli wyjaśnić i uczynić zeznania uczestniczki wiarygodnymi w tym zakresie. Ponadto na ocenę zeznań uczestniczki ma wpływ to, że w oświadczeniu majątkowym, jak również podczas swego przesłuchania uczestniczka nie ujawniła, że jest właścicielką nieruchomości położonej w Z., a dopiero szczegółowo dopytywana przez pełnomocnika wnioskodawcy okoliczność tę przyznała, bagatelizując przy tym fakt jej nieujawnienia. Sąd I instancji uznał za niewiarygodne zeznania wnioskodawcy E. M. oraz zeznania świadków H. M. i K. M., jakoby E. M. otrzymał w darowiźnie od swojego brata książeczkę mieszkaniową, a środki na niej zgromadzone zostały następnie przekazane spółdzielni mieszkaniowej i pokryły w całości wkład związany z przydzielonym małżonkom lokalem mieszkalnym. Zeznania tej treści pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami B. M.. Do nich jednak należy - w ocenie Sądu Rejonowego - podchodzić z

ostrożnością z uwagi na wykazany powyżej brak wiarygodności twierdzeń uczestniczki, jak również z uwagi na to, że także w kwestii przekazania książeczki mieszkaniowej B. M. w toku swego przesłuchania kilkakrotnie zmieniała wersję co do kwot znajdujących się na książeczce w chwili, jak twierdziła, jej odpłatnego nabycia oraz co do wysokości kwoty, którą uiszczono w zamian za przekazanie książeczki (3.600 zł lub 36.000 zł). Sąd I instancji wskazał też na istotne rozbieżności między zeznaniami K. M. i H. M.. Podkreślił, że choć są oni małżonkami, każde z nich przedstawiło inną wersję co do daty przekazania książeczki i środków na niej zgromadzonych. K. M. wskazał bowiem na rok 1981, podczas gdy H. M. podała, iż książeczkę przekazała w latach 1983-1984 własnemu mężowi, który dopiero później przekazać miał ją wnioskodawcy. Ponadto osoby, których zeznania zakwestionowano, wykazują także niewiedzę, brak pamięci lub niezgodną

z rzeczywistością wiedzę co do tak istotnych kwestii, jak: data przydziału mieszkania czy kwota zgromadzona na książeczce w chwili jej przekazania (K. M.), bank, który prowadził rachunek książeczki czy wysokość wkładu mieszkaniowego, która wynosiła w rzeczywistości ponad 54.000 zł, a nie 80.500 zł (E. M.). Z kolei twierdzeniom wnioskodawcy o tym, że na książeczce znajdował się pełny wkład przeczą słowa jego samego zawarte w piśmie z dnia 22 grudnia 2014 roku, w których podał on, że brakującą część wkładu i pożyczkę udzieloną na jego uzupełnienie był zmuszony odpracować po godzinach (karta 101). Ostatecznie E. M. nie wykazał - zdaniem Sądu Rejonowego - aby w chwili przekazania książeczki znajdował się na niej pełny wkład, jak również tego, aby książeczka została przekazana na jego rzecz jako darowizna. Nie wykazał też, jakie konkretnie kwoty znajdowały się na niej w chwili przekazania.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 684 k.p.c. w zw. z art. 46 k.r.o. oraz 31 k.r.o., wskazał, że w rozpoznawanej sprawie ustalał skład dorobku według stanu z chwili wskazanej w wyroku jako chwila ustanowienia rozdzielnosci majątkowej, to jest według stanu z dnia 24 stycznia 2013 roku. Sąd I instancji wskazał, że z odpisu z księgi wieczystej wynika, że majątek wspólny stanowi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Jego wartość, według niepodważonej opinii biegłego, wynosi 189.072 zł. Z kolei z kopii dowodów rejestracyjnych pojazdów M. (...) wynika, że pojazdy te są zarejestrowane na Ł. M. i E. M. jako współwłaściciele. Ponieważ nic innego nie wynika z materiału zawartego w aktach sprawy Sąd Rejonowy uznał, że - zgodnie z domniemaniem wynikającym z przepisu art. 197 k.c. - udziały współwłaścicieli są równe. Z kolei udziały E. M. we współwłasności obydwu pojazdów, z uwagi na datę ich nabycia i pochodzenie środków przeznaczonych na zakup (dochody wnioskodawcy), należą do majątku wspólnego jego samego i uczestniczki B. M.. Wartość tych udziałów, według stanu pojazdów z chwili ustania wspólności, została ustalona przez Sąd I instancji w oparciu o niekwestionowaną przez uczestników opinię biegłego do spraw szacowania pojazdów mechanicznych na kwoty 2.800 zł (M.) i 5.150 zł (A.). Sąd Rejonowy ustalił, że dorobek stanowią również rzeczy ruchome, co do których zgodnie wskazano, że stanowią one majątek wspólny bądź też nie przeczesano ich przynależności do tego majątku. Ruchomościami tymi są: telewizor marki S. (...)"

o wartości 897 zł, telewizor marki S. (...)" o wartości 712 zł, lodówka marki I.

o wartości 225 zł, meble kuchenne o wartości 471 zł, meble sypialne, to jest: łóżko, dwie szafki nocne, szafa trzydrzwiowa i komoda o łącznej wartości 593 zł, komplet wypoczynkowy, to jest sofa trzyosobowa i trzy fotele o łącznej wartości 940 zł, meblścianka, to jest: dwa regały, witryna, szafa dwudrzwiowa i komoda o łącznej wartości 110 zł, stół okrągły rozkładany wraz z 6 krzesłami o łącznej wartości 513 zł, szafa trzydrzwiowa o wartości 54 zł, sofa dwuosobowa rozkładana o wartości 42 zł, rower damski marki K. (...) o wartości 696 zł, 80 sztuk rusztowań o łącznej wartości 2.977 zł, 6 pac firmy (...) o łącznej wartości 26 zł, poziomica 200 cm o wartości 56 zł, poziomica 40 cm o wartości 40 zł, 2 łaty murarskie 200 cm i 250 cm - każda o wartości po 58 zł, 2 butle gazowe - każda o wartości 30 zł, kuchenka gazowa dwupalnikowa o wartości 50 zł, kosiarka elektryczna o wartości 166 zł, dywan A. o wartości 208,05 zł, dywan typu shaggy o wartości 143,64 zł oraz chodnik o wartości 86,07 zł. Co do dywanów i chodnika, Sąd I instancji wskazał, że z opinii biegłego wynika, iż rzeczy te znajdują się we wspólnym lokalu. Uczestnicy okoliczności tej nie kwestionowali. W toku oględzin powstał, jak wynika z opinii (karta 272), spór co do tego, czy rzeczy te należą do dorobku czy też do majątku osobistego uczestniczki. Działa tutaj jednak - zdaniem Sądu Rejonowego - zawarte w art. 31 § 1 zd. II k.r.o. domniemanie przynależności do majątku wspólnego. Tymczasem pełnomocnik uczestniczki nie przedstawił - zdaniem Sądu I instancji - w toku sprawy dowodów, z których wynikałoby, że dywany i chodnik stanowią faktycznie majątek osobisty B. M.. Sąd Rejonowy wskazał, że wszystkie te ruchomości istniały w chwili zamknięcia rozprawy, wobec czego zostały objęte postanowieniem podziałowym. Ich wartość ustalono na

podstawie ostatecznie niepodważonej opinii biegłego do spraw szacowania ruchomości. Choć Sąd I instancji uznał, że w dniu 24 stycznia 2013 roku stanowiły one składniki dorobku, nie dokonał jednak podziału tych narzędzi, które do czasu zamknięcia rozprawy, według oświadczeń wnioskodawcy złożonych biegłemu, zostały zużyte lub zniszczone. Są to: młot udarowo-obrotowy o wartości 1.023 zł, wkrętarka akumulatorowa o wartości 347 zł, niwelator o wartości 801 zł, maszynka do cięcia glazury o wartości 249 zł, maszynka do cięcia glazury elektryczna z chłodzeniem o wartości 428 zł, szlifierka kątowna o wartości 393 zł, kątownice o łącznej wartości 106 zł, piła spalinowa o wartości 1.177 zł, wiertarka udarowa o wartości 600 zł, pilarka do cięcia o wartości 362 zł. Mając jednak na uwadze to, że przedmioty te w styczniu 2013 roku, jak wynika z opinii biegłego, przedstawiały wartość rynkową, a zabrane zostały przez wnioskodawcę, który wykorzystywał je na własne potrzeby, Sąd Rejonowy uznał, że wartość tych narzędzi winna być rozliczona przy ustalaniu wysokości dopłaty. Również wartości tych narzędzi Sąd I instancji ustalał na podstawie ostatecznie niepodważonej opinii biegłego do spraw szacowania ruchomości. W ten sposób ustalono, że składnika dorobku nie stanowi pralka marki I. (istnienia tego sprzętu nie wykazano), lecz stanowi go lodówka tej samej marki. Jednak - w ocenie Sądu Rejonowego - wskazanie przez wnioskodawcę pralki zamiast lodówki było następstwem omyłki. Sąd I instancji nie uznał za składniki majątku dorobkowego złotej obrączki i złotego sygnetu zgłoszonych do podziału przez E. M., gdyż z zeznań wnioskodawcy i uczestniczki wynika, że przedmioty te stanowiły prezenty i wobec tego, jako uzyskane w drodze darowizny, należały do majątku osobistego wnioskodawcy. Tymczasem majątek osobisty nie podlega podziałowi w ramach podziału majątku wspólnego. Z tych samych przyczyn za składnik dorobku Sąd Rejonowy nie uznał ani nie objął podziałem także łańcuszka z wisiorkiem z głową J., który uczestniczka otrzymała w prezencie od wnioskodawcy. Uczestniczka, pomimo jej reprezentowania przez adwokata, nie udowodniła - zdaniem Sądu I instancji - aby stanowiły kiedykolwiek majątek wspólny oszczędności na wspólnym rachunku bankowym w łącznej kwocie 27.000 zł. Twierdzeń w tym przedmiocie nie potwierdza w szczególności dokumentacja bankowa złożona do akt na żądanie pełnomocnika uczestniczki. Nie wykazano także, aby E. M. jakiegokolwiek środki pieniężne stanowiące dorobek roztrwonił, co mogłoby przemawiać za rozliczeniem tych kwot w postanowieniu działowym. Podziałowi podlegają natomiast te kwoty, które rzeczywiście były zgromadzone na rachunkach bankowych prowadzonych na nazwisko jednego lub obojga małżonków w dacie ustania wspólności ustawowej (punkt 1. litery o., p. i q. postanowienia). Sąd Rejonowy uznał też, że podziałowi ani rozliczeniu nie podlega także kwota przyznana E. M. z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej. Wskazał, że kwota ta wyniosła 19.000 zł, co wynika z załączonej do akt umowy, a nie 20.000 zł, jak twierdziła w odpowiedzi na wniosek uczestniczka, a środki te w całości, co wynika z zeznań wnioskodawcy i uczestniczki, zostały przeznaczone na nabycie narzędzi. Stąd przedmiotem podziału, winny być właśnie te narzędzia, jako składniki majątkowe nabyte za środki pochodzące z Funduszu Pracy, a nie sama kwota pomocy finansowej. Jedynym notebookiem (laptopem), którego istnienie udowodniono w niniejszej sprawie jest - w ocenie Sądu Rejonowego - sprzęt nabyty przez syna uczestników Ł. M. za środki, które, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyłożył Ł. M.. Wobec tego laptop nie stanowi dorobku uczestników, lecz majątek ich syna i jako taki, nie podlega podziałowi w niniejszej sprawie. Uczestniczka nie udowodniła również - zdaniem Sądu I instancji - aby do dorobku należały kiedykolwiek: 1) nowy cyfrowy aparat fotograficzny, 2) inne niż zamontowane we wspólnym lokalu panele podłogowe, 3) łańcuszek pozłacany, 4) kolczyki, 5) inne niż narzędzia środki związane z działalnością gospodarczą, którą prowadził wnioskodawca. Ponadto, odnośnie aparatu fotograficznego Sąd wskazał, że uczestniczka nie była w stanie podać nawet jego marki, jak również nie przedstawiła żadnych zdjęć, których istnienie uprawdopodobniłoby fakt posiadania aparatu. Co do paneli podłogowych, choć uczestniczka twierdziła, że zostały one położone w domu, w którym obecnie zamieszkuje wnioskodawca, nie zgłoszono żadnego wniosku dowodowego, który pozwoliłby na stwierdzenie choćby tego, czy w domu tym faktycznie położono jakiegokolwiek panele, w szczególności odpowiadające opisowi przedstawionemu przez uczestniczkę. Nie wykazano także, aby na chwilę obecną poza butlami gazowymi, kosiarką i kuchenką gazową do majątku wspólnego należały inne ruchomości, które według twierdzeń uczestniczki miały się znajdować na działce lub w piwnicy oraz maszynka do mielenia mięsa, kuchenka mikrofalowa i garnek 10-litrowy. Sąd Rejonowy nie rozliczył w postanowieniu działowym wartości tych rzeczy, ponieważ nie wykazano, aby ich brak w chwili zamknięcia rozprawy był następstwem „przywłaszczenia” przez któregokolwiek z małżonków. Sąd Rejonowy nie objął podziałem szafy przesuwnej, gdyż stanowi ona element zabudowy mieszkania, została wykonana na wymiar i stanowi część składową lokalu. Jako taka, nie jest zatem odrębnym przedmiotem własności i w konsekwencji nie podlega podziałowi (art. 47 § 1 k.c.). Jej wykonanie ma natomiast wpływ na standard lokalu i tym samym, na jego wartość. Oddalając wnioski pełnomocników obojga

uczestników w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych Sąd Rejonowy oparł się na art. 278 § 1 k.p.c. Sąd oddalił zgłoszony w piśmie pełnomocnika uczestniczki z dnia 16 czerwca 2015 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta z dziedziny wyceny przedsiębiorstw, maszyn i urządzeń na okoliczność wyceny firmy wnioskodawcy metodą majątkową i dochodową, ponieważ uznał, że w przypadku tego typu działalności, jak ta prowadzona przez wnioskodawcę, jedynymi aktywami są środki trwałe (narzędzia), a do ich wyceny wystarczającą jest opinia biegłego do spraw szacowania ruchomości. Nie udowodniono przy tym, aby w skład przedsiębiorstwa (...) wchodziły jakiegokolwiek inne aktywa, jak np. wierzytelności, papiery wartościowe, licencje, zezwolenia, koncesje, patenty, majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne, itp., których istnienie mogłoby rodzić potrzebę dopuszczenia żadanego przez uczestniczkę dowodu. Sąd argumentował, że rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych, których mógłby dostarczyć wnioskowany przez B. M. dowód i dlatego zgłoszony w tym przedmiocie wniosek oddalono. Na rozprawie w dniu 17 marca 2017 roku Sąd Rejonowy na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. oddalił także wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dokonanie waloryzacji wkładu mieszkaniowego przez biegłego sądowego, gdyż dokonanie takiej waloryzacji nie wymaga zdaniem tego Sądu wiadomości specjalnych. Sąd i instancji wskazał, że dysponując wiedzą na temat aktualnej wartości lokalu mieszkalnego oraz na temat tego, jaką część (jaki procent) wartości lokalu w chwili jego przydziału stanowił uiszczony wówczas wkład, zatem Sąd jest w stanie samodzielnie waloryzacji takiej dokonać.

Zważywszy na powyższe, Sąd Rejonowy na podstawie art. 31 k.r.o. oraz art. 684 k.p.c.

i art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. orzekł jak w punkcie 1. sentencji postanowienia. Rozstrzygając o sposobie podziału majątku wspólnego, Sąd I instancji zważył, że znajdują tu odpowiednie zastosowanie - na podstawie art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c. - przepisy normujące współwłasność w częściach ułamkowych. Sąd ten powołując się na treść art. 211 k.c. oraz art. 212 § 2 k.c. wskazał, że wnioskodawca zażądał sprzedaży lokalu i podziału środków dzięki niej uzyskanej. Uczestniczka konsekwentnie wносиła natomiast o to, aby lokal został przyznany na jej rzecz z zasądzeniem stosownej spłaty dla wnioskodawcy. Ostatecznie E. M. nie oponował stanowisku uczestniczki. Dlatego Sąd Rejonowy postanowił o przyznaniu lokalu na rzecz B. M., kierując się tym, że lokal (z uwagi na uwarunkowania techniczne) nie może być podzielony w naturze, zaś sprzedaż licytacyjna wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy współwłaściciele zgodnie o to wnoszą, bądź też żaden z nich nie wyraża woli przejścia lokalu na własność. Udziały we współwłasności obydwu samochodów zostały przyznane na rzecz E. M., gdyż to on figuruje w dowodach rejestracyjnych jako współwłaściciel i użytkuje pojazd M., zaś uczestniczka nie użytkuje żadnego ze stanowiących dorobek pojazdów. Takie rozstrzygnięcie ułatwi - zdaniem Sądu Rejonowego - podejmowanie dalszych czynności co do każdego z samochodów. Brak ujawnienia w dowodzie rejestracyjnym B. M. pociągałoby bowiem za sobą konieczność dopełnienia dodatkowych formalności (wykreślenie E. M., wpisanie B. M.), gdyby współwłaściciele podjęli decyzję o dalszym rozporządzeniu którymkolwiek z pojazdów (np. zbycie, wycofanie z ruchu, zniesienie współwłasności). Co do sposobu podziału pozostałych rzeczy ruchomych, byli małżonkowie ostatecznie zgodnie wnosili o to, aby przedmioty, które znajdują się we wspólnym lokalu zajmowanym obecnie przez uczestniczkę, zostały przyznane na jej rzecz; wyrazili również wolę, aby te ruchomości, które zabrał E. M., zostały przyznane na jego rzecz. Sąd I instancji stanowisko powyższe, co do zasady uwzględnił, przyznając wnioskodawcy: telewizor S., rusztowania, pace i łąty murarskie, zaś B. M.: lodówkę, znajdujące się w lokalu meble, dywany, chodnik oraz rower damski. Wyjątek stanowią dwie poziomice, które choć znajdują się obecnie w posiadaniu uczestniczki, jednak z uwagi na ich większą przydatność dla wnioskodawcy (prowadził on działalność gospodarczą w zakresie budownictwa), zostały przyznane na jego rzecz. Zważywszy na to, że jeden z telewizorów przypadł E. M., drugi (marki S.) winien być przyznany uczestniczce, zwłaszcza, że podjęła już ona w stosunku do tej ruchomości akty o charakterze władczym, wydając tenże telewizor Ł. M.. Sąd Rejonowy postanowił także o przyznaniu na rzecz wnioskodawcy sprzętów działkowych (butle gazowe, kuchenka gazowa, kosiarka), gdyż to on zamieszkuje obecnie na nieruchomości w W., gdzie sprzęty te znajdują z pewnością lepsze zastosowanie aniżeli w lokalu mieszkalnym znajdującym się na drugim piętrze budynku wielorodzinnego, w którym zamieszkuje uczestniczka. Podziału środków zgromadzonych na dwóch spośród trzech rachunków bankowych Sąd

I instancji dokonał zgodnie z tym, na czyje nazwisko rachunki te były prowadzone, czyli środki te przyznano E. M.. Środki zgromadzone na rachunku wspólnym Sąd Rejonowy przyznał natomiast uczestniczce. Uczestniczce B. M. Sąd I instancji przyznał składniki dorobku, których wartość znacznie przewyższa wartość jej udziału w majątku wspólnym, co pociąga za sobą konieczność zasądzenia dopłaty majątkowej na rzecz wnioskodawcy. Sąd podkreślił, że

na jej wysokość wpływ ma nie tylko wartość składników, które przyznano każdemu z byłych małżonków, ale także zgłoszone przez nich do rozliczenia nakłady i wydatki oraz – na gruncie niniejszej sprawy – wartość nieistniejących już wprawdzie, ale zabranych przez wnioskodawcę i wykorzystywanych przez niego narzędzi. Są nimi: młot udarowy o wartości 1.023 zł, wkrętarka akumulatorowa o wartości 347 zł, szlifierka kąтова o wartości 393 zł, wiertarka udarowa o wartości 600 zł, pilarka o wartości 362 zł, niwelator o wartości 801 zł, maszyna do cięcia glazury o wartości 249 zł, maszyna do cięcia glazury z chłodzeniem o wartości 428 zł, piła spalinowa o wartości 1.177 zł, oraz dwie kątownice o łącznej wartości 106 zł. Sąd I instancji ustalił, że wartość całego dorobku, w tym wspomnianych narzędzi, to kwota 212.036,13 zł, a zatem, przy równych udziałach byłych małżonków w dorobku (nikt nie wnosił o ustalenie nierównych udziałów), wartość udziału E. M. to 106.018,06 zł, a wartość udziału B. M. to 106.018,07 zł. Łączna wartość dorobku przyznanego uczestniczce to 194.071,93 zł. Wobec tego, dopłata należna E. M. z tytułu samej różnicy wartości przyznaných każdemu z byłych małżonków składników dorobku wyraża się kwotą 88.053,86 zł. Ponieważ uczestniczka w okresie od marca 2014 roku uiściła na rzecz spółdzielni mieszkaniowej łącznie kwotę 10.556,09 zł z tytułu czynszu i funduszu remontowego, E. M. winien zwrócić na jej rzecz połowę z tej kwoty, to jest 5.278,04 zł. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że wyłożone przez B. M. kwoty z tytułu czynszu i funduszu remontowego nie stanowią bynajmniej nakładów czy wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny. W rzeczywistości jest to bowiem wspólny dług zaspokojony przez uczestniczkę ze środków stanowiących jej majątek osobisty. W konsekwencji rozliczenia tegoż długu, do dopłaty na rzecz E. M. pozostaje jedynie kwota 82.775,82 zł. Nie zasługiwał bowiem na uwzględnienie i co za tym idzie, nie wpłynął na wysokość zasądzonej dopłaty wniosek E. M. o rozliczenie jego nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny, który to nakład miały stanowić środki zgromadzone na książeczce mieszkaniowej wnioskodawcy. Środki te, według wersji wnioskodawcy, miały zostać następnie przeznaczone na pokrycie wkładu mieszkaniowego związanego ze wspólnym lokalem. Przedstawione przez E. M. na te okoliczności dowody zostały jednak, z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, uznane przez Sąd Rejonowy za niewiarygodne. Co za tym idzie, wniosek o rozliczenie nakładu uznany został za niezasadny. Sąd I instancji uwzględnił, z uwagi na sytuację majątkową uczestniczki, wniosek o odroczenie terminu uiszczenia dopłaty na okres 6 miesięcy liczony od daty uprawomocnienia postanowienia. Sąd podkreślił, że wnioskodawca temu wnioskowi nie oponował, a tak oznaczony termin uwzględnia sytuację uczestniczki, która zyska czas na sprzedaż mieszkania, zakup innego (mniejszego) lokalu i spłatę wnioskodawcy lub na uzyskanie kredytu. Z drugiej strony wnioskodawcy zapewnione zostaje stosunkowo szybkie zaspokojenie jego roszczeń, ograniczające w znacznym stopniu skutki ewentualnych procesów inflacyjnych. Na wypadek uchybienia terminowi płatności Sąd Rejonowy zastrzegł E. M. prawo żądania odsetek za czas opóźnienia w uiszczeniu dopłaty.

Dlatego Sąd I instancji na podstawie art. 211 i art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o. orzekł jak w punkcie 2. sentencji postanowienia.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie znalazł podstaw do tego, aby na gruncie niniejszej sprawy odstąpić od ogólnej reguły rządzącej kosztami postępowania nieprocesowego, zgodnie z którą każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Przeciwno odstąpieniu od tej zasady, o co wnosił w swoim wniosku E. M., przemawiają również udziały byłych małżonków w majątku wspólnym, jak również to, że brak jest podstaw do uznania, aby wnioski którekolwiek z uczestników zostały oddalone w stopniu na tyle znaczącym, aby można było go uznać za przegrywającego sprawę.

Dlatego Sąd I instancji, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 3. sentencji postanowienia.

O nieziszczonych przez uczestników kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata F. T. i adwokata M. J. Sąd Rejonowy orzekł w punktach 4. i 5. sentencji postanowienia, na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1999 ze zm.) oraz § 7 pkt. 10 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.). Sąd argumentował, że z przepisów tych wynika, że przy wartości udziału wynoszącej 100.000 zł (we wniosku wartość dorobku oznaczono na 200.000 zł) stawka minimalna w sprawie o podział majątku wspólnego

między małżonkami jest równa stawce obliczonej na podstawie § 6 rozporządzenia od wartości udziału i wynosi 3.600 zł, a kwota ta winna przy tym zostać powiększona o podatek VAT (§ 2 ust. 3 rozporządzenia).

W toku sprawy Skarb Państwa, w związku ze zwolnieniem wnioskodawcy i uczestniczki od kosztów sądowych, pokrył koszty postępowania w łącznej kwocie 7.931,60 zł, z czego 1.000 zł to opłata od wniosku, zaś reszta to wydatki związane z przeprowadzaniem dowodów z opinii biegłych i pozyskiwaniem informacji od podmiotów trzecich (karty 309, 310, 312, 403, 411 i 421). Sąd I instancji powołując się na art. 83 ust. 1 i art. 113 oraz 7 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) oraz art. 684 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 520 k.p.c., wskazał, że sprawa o podział majątku wspólnego jest sprawą, w której oboje małżonkowie są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania. Należy zatem przyjąć – w opozycji do treści art. 520 § 2 k.p.c., że w przypadku takim, gdzie stopień zainteresowania uczestników w wyniku postępowania nie jest różny, sąd nie powinien stosunkowo rozdzielać obowiązku zwrotu kosztów, lecz powinien włożyć ten obowiązek w częściach równych na każdego z małżonków. Winni oni zatem w ocenie Sądu Rejonowego ponieść koszty postępowania po połowie, czyli w kwotach po 3.965,80 zł. Sąd I instancji, zważywszy na znaczną wartość majątku wspólnego, nie znalazł przy tym podstaw do tego, aby skorzystać z przewidzianej w art. 113 ust. 2-3a ustawy możliwości odstąpienia od obciążenia uczestników kosztami postępowania. Ponadto, w przypadku wnioskodawcy, należne od niego koszty zostaną ściągnięte z zasądzonej na jego rzecz dopłaty. Dlatego Sąd Rejonowy orzekł jak w punktach 6. i 7. sentencji postanowienia na podstawie art. 83 i art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.s.c. w zw. z art. 7 u.k.s.s.c. i art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka B. M., zaskarżając orzeczenie w całości

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie przez Sąd I instancji opinii biegłego rewidenta z zakresu wycen przedsiębiorstw, co miało istotny wpływ na wynik postępowania, a tym samym brak ustaleń w zakresie składników majątkowych i dochodów uzyskanych z przedsiębiorstwa prowadzonego przez E. M., a mającego potencjał do generowania stosunkowo wysokich zysków,

- art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, która została skutecznie podważona, gdzie biegły w toku rozprawy wydając uzupełniającą opinię ustną wskazuje, że z tabeli numer 3 określającej cechy rynkowe nieruchomości porównywanych biegły przypisuje 50 % stanowi technicznemu i standardowi lokali porównawczych, co do której to cechy nie był on w stanie jej zbadać bezpośrednio z wycenianą nieruchomością, co wobec jego opinii skutkowało zawyżeniem ostatecznej ceny nieruchomości będącej przedmiotem wyceny o kwotę 7.000-8.000 zł,

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bardzo ogólnikowe odniesienie się w uzasadnieniu postanowienia do podstaw oceny przez Sąd I instancji opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w świetle uzupełniającej ustnej opinii biegłego wydanej na rozprawie, poprzez uznanie, że nie została ona skutecznie podważona, co uniemożliwia kontrolę postanowienia w tym zakresie,

- art. 113 ust 4 ustawy o z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623) poprzez jego niezastosowanie i obciążenie uczestniczki kosztami postępowania, pomimo że zachodziły szczególne okoliczności ku temu, aby uczestniczki tymi kosztami nie obciążać, wyrażające się w tym, iż uzyskiwane przez uczestniczkę środki finansowe są niewystarczające na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb życiowych, co tym bardziej przekonuje o niezasadności obciążania jej kosztami postępowania.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła na podstawie art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. o uzupełnienie materiału dowodowego i dopuszczenie dowodu z: pisemnej opinii biegłego sądowego rewidenta z dziedziny wycen przedsiębiorstw, maszyn i urządzeń na okoliczność wyceny firmy wnioskodawcy E. M. metodą majątkową i

dochodową w oparciu o dokumentację księgową, wykaz środków trwałych, analizę rynku według stanu firmy i jej majątek na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej stron tj., na dzień 24 stycznia 2013 roku oraz cen na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz obecnych. Ponadto skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o podziale majątku wspólnego E. i B. M. z pomniejszeniem dokonania spłaty uczestniczki postępowania B. M. na rzecz wnioskodawcy E. M. po przeprowadzeniu wyceny wartości przedsiębiorstwa dokonanej przez biegłego rewidenta sądowego z dziedziny wyceny przedsiębiorstw, ewentualnie o uchyleniu zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i nieobciążanie uczestniczki postępowania, kosztami postępowania apelacyjnego oraz przejęcie ich na rzecz Skarbu Państwa, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od Skarbu Państwa w tym kosztów zastępstwa advokackiego udzielonego uczestniczkce z urzędu według norm prawem przepisanych oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego udzielonego wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

W uzupełnieniu braków formalnych apelacji pełnomocnik uczestniczki wskazał, że żąda obniżenia spłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy do kwoty 70.268,04 zł z zastrzeżeniem, że wartość ta może zostać skorygowana zależnie od wniosków z opinii biegłego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik uczestniczki poparł apelację i zawarł w niej wniosek dowodowy oraz wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie apelacji i wniosku dowodowego, podtrzymując wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna w przeważającej części i skutkowałą zmianą zaskarżonego postanowienia tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i odpowiada prawu. Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy oraz dokonał na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwej subsumpcji prawnej.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Nie dostrzega bowiem potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. W tej sytuacji, jak słusznie podkreśla w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, wystarczająca jest aprobatą dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (tak też SN m.in. w wyroku z dnia 22 sierpnia 2001 r., sygn. V CKN 348/00, publ. LEX nr 52761, w postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, publ. LEX nr 686078, w wyroku SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, publ. LEX nr 177281; w wyroku z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, publ. LEX nr 585756).

Żaden z wywiedzionych w treści apelacji zarzutów nie mógł zostać uznany za skuteczny. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c.

w zw. z art. 217 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta z zakresu wyceny przedsiębiorstw, powtórzyć należy za Sądem I instancji, że w przypadku tego typu działalności, jak ta prowadzona przez wnioskodawcę, jedynymi aktywami są środki trwałe (narzędzia), a do ich wyceny wystarczającą jest opinia biegłego do spraw szacowania ruchomości. Uczestniczka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, aby w skład przedsiębiorstwa (...) wchodziły jakiegokolwiek inne składniki materialne czy niematerialne (art. 55¹ k.c.).

Nie ma też żadnych podstaw argumentacja wskazująca na pominięcie ustaleń z zakresu uzyskiwanych przez przedsiębiorstwo dochodów. Sąd I instancji przeprowadził analizę stanu majątkowego wnioskodawcy i uczestniczki. Ustalił wysokość środków finansowych, którymi obracał na swoim rachunku bankowym wnioskodawca oraz środków, które na dzień ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy małżonkami były zgromadzone na rachunkach prowadzonych osobno na nazwisko każdego z nich jak i na rachunku wspólnym. Jak ustalił Sąd Rejonowy były to kwoty nieznaczące.

Wartość środków trwałych została ostatecznie bezspornie ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Z umowy o dofinansowanie na podjęcie działalności gospodarczej z dnia 20 października 2011 roku wynika zaś, jakie dokładnie narzędzia zostały nabyte w celu prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawcę. Co do dochodów z prowadzonej działalności, z pewnością zgodnie z art. 31 k.r.o. wchodzi one do majątku wspólnego małżonków. Wnioskodawca rozpoczął działalność gospodarczą a następnie zawiesił ją w listopadzie 2012 roku, a zatem jeszcze przed ustaniem wspólności majątkowej. Te bezsporne okoliczności w powiązaniu z ustaleniami, co do sytuacji majątkowej małżonków i zgromadzonego przez nich w trakcie trwania wspólności majątku prowadzą do wniosku, że wszystkie dochody z prowadzonej działalności wnioskodawcy zostały przez nich wspólnie skonsumowane. Skarżąca poza gołosłownymi twierdzeniami o rzekomych wysokich dochodach męża, jakie był w stanie osiągać z prowadzonej działalności nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że dochody takie rzeczywiście osiągał ani na co zostały one przeznaczone. Nie była też kwestionowana przez uczestniczkę obecna sytuacja osobista

i majątkowa wnioskodawcy, który nie posiada żadnych oszczędności i utrzymuje się jedynie z zasiłku chorobowego.

Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta z zakresu wyceny przedsiębiorstw było zatem w rozpoznawanej sprawie bezzasadne, ponieważ wszelki sporne okoliczności zostały już w tym zakresie dostatecznie wyjaśnione i nie było potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych.

Z tych względów Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku apelującej o przeprowadzenie tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, która zdaniem skarżącej została skutecznie podważona. Skarżąca nie wyjaśnia, w czym upatruje podważenia opinii biegłego, która (po wydaniu ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 9 grudnia 2016 roku) nie była ostatecznie w żaden sposób kwestionowana. Uczestniczka nie wносиła też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności. Biegły ustalił, że wartość spółdzielczego prawa własnościowego do lokalu wynosi 189.072 zł

i w uzupełniających wyjaśnieniach wskazał też do jakich kryteriów porównawczych odnosił się w swojej opinii. Sąd zgodnie z wnioskiem dopuścił dowód z opinii tego biegłego, a także dowód z opinii uzupełniającej, gdzie biegły wyjaśnił wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia.

W tym stanie rzeczy tak sformułowany zarzut jest bezpodstawny.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela bowiem dominujące w judykaturze stanowisko, że strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Taka sytuacja miałaby miejsce tylko wówczas, gdyby sąd odwoławczy nie miał możliwości dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia, a także w razie zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (tak też SN m. in. w wyroku z dnia 16 października 2009 r., sygn. I UK 129/09, publ. LEX nr 558286, w wyroku z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, LEX nr 741082, w wyroku z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, publ. OSNC 2000/5/100 oraz w wyroku z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930). Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia umożliwia natomiast dokonanie kontroli instancyjnej, a odniesienie do

opinii biegłego w uzasadnieniu było dostateczne, wobec jej ostatecznego niekwestionowania przez wnioskodawcę ani uczestniczkę postępowania.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) poprzez jego niezastosowania w sytuacji, gdy zachodziły ku temu przesłanki. Artykuł 113

ust. 4 u.k.s.s.c. daje sądowi możliwość odstąpienia od przewidzianego w ust. 2 obciążenia kosztami strony, której czynność spowodowała ich powstanie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Ocena owych wypadków zależy od swobodnej, choć nie dowolnej, oceny sądu (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 1 u.k.s.s.c.), przy czym chodzić tutaj będzie

w szczególności o względy słuszności analogiczne do tych branych pod uwagę na gruncie

art. 102 k.p.c. (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 września 2015 roku,

sygn. I ACa 533/15, publ. LEX nr 1927636). Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając taką kwalifikację sądowi, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy.

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu można zaliczyć te związane z samym przebiegiem postępowania, charakterem sprawy, a wraz z nimi te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (tak też Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 30 listopada 2016 roku, sygn. I ACa 495/16, publ. LEX nr 2191512). Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, ocenić należy, że w przypadku uczestniczki Sąd nie uwzględnił jej trudnej sytuacji majątkowej. Uczestniczka utrzymuje się jedynie z renty oraz alimentów. Łącznie jej miesięczne dochody nie przekraczają kwoty 1.300 zł.

W konsekwencji zapadłego w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia jest zobowiązana do zapłaty na rzecz E. M. kwoty 82.775,82 zł tytułem dopłaty, dzięki czemu pozostanie w zajmowanym mieszkaniu. Wartość podlegającego podziałowi majątku nie powinna mieć zatem w tej sytuacji decydującego wpływu na ocenę możliwości zastosowania

art. 113 ust. 4 u.k.s.s.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 roku, sygn. I CZ 119/14, publ. LEX nr 1648694).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił pkt. 6. zaskarżonego postanowienia, w ten sposób, że nie obciążył B. M. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego

w S. przypadającej na nią części kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie

art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej B. M.

w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu – adwokata M. J. oraz E. M. przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu – adwokata F. T. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 16 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 8 w zw. z § 8 pkt. 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t. j. Dz. U. 2016, poz. 1714). Sąd miał przy tym na względzie, że wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła w rozpoznawanej sprawie 12.508,78 zł (82.775,82 zł - 70.268,04 zł). Sprecyzowane żądanie uczestniczki obejmowało bowiem obniżenie spłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy do kwoty 70.268,04 zł. Tak ustaloną kwotę kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (1.200 zł) Sąd Okręgowy podwyższył zgodnie z § 4 ust. 3 powołanego rozporządzenia o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach, tj. o 23 % (276 zł) i przyznał każdemu z pełnomocników kwotę 1.476 zł ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach.